

GAZETA USTROŃSKA

BEZROBOCIE

RUSZYŁA
OKRĘGÓWKA

ZEBRANIA
OSP

Nr 13 (855)

27 marca 2008 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

Nakład: 1400 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Marcowa zima w pełni.

Fot. W. Suchta

JAK ŚCINAĆ

Rozmowa z Barbarą Jońcą, naczelnikiem
Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta

Rozpoczęła się kalendarzowa wiosna. Kiedy miasto zacznie prace na swych terenach zielonych?

Jeśli chodzi o zieleni, to prace już się rozpoczęły. Trwa grabienie liści oraz pielęgnacja krzewów, rabat bylinowych.

Ile kosztuje utrzymanie zieleni w mieście?

420.000 zł. Co roku organizuje się przetarg. Pracownicy wydziału sprawdzają na bieżąco wykonywane prace w zieleni. W mieście jest około 10 ha terenów zielonych do koszenia dwukrotnego w ciągu roku, natomiast 30 ha do bardziej zaawansowanego utrzymania. Np. trawniki w parkach koszone są dwa razy w miesiącu, podobnie jak bulwary nad Wisłą. Oprócz tego koszone są plaże nad Wisłą od Nierodzimia do Polany. Plaże te

(dok. na str. 2)

ZIMA WIOSNĄ

Gdyby nie liczyć zerwanego daszku z przystanku na ul. Cieszyńskiej, to święta w Ustroniu minęły spokojnie. O ile jednak na Boże Narodzenie mieliśmy pogodę wiosenną, to Wielkanoc w tym roku była typowo zimowa. Co prawda wyglądało czasem słońce w pierwszy dzień świąt, ale już w lany poniedziałek lało, a raczej sypało, głównie z nieba. Nie było wielu chętnych do uganiania się z wiaderkami za dziewczynami. Zresztą w taką pogodę dziewczyny raczej nie przechadzały się w oczekiwaniu na wodne zaloty

Sporo gości odwiedziło Ustron. Choć w sklepach nie było takiego handlowego amoku jak przed świętami w grudniu, to w niektórych hotelach i domach wczasowych wszystkie miejsca były zajęte. Niestety plucha nie nastrajała do spacerów. We wtorek dalej padał śnieg. Wszyscy mówią, że szybko stopnieje. Pogoda płata takie figle, że nie byłbym tego taki pewien. Może ze dwa tygodnie potrzymać. Trzy, miesiące czekaliśmy na zimę, to teraz przyjdzie poczekać na wiosnę.

(ws)

JAK ŚCINAĆ

(dok. ze str. 1)

zostały zrobione przez Rejonowy Zarząd Gospodarki Wodnej podczas regulacji Wisły.

Ile i jakie rośliny sadzić?

Co roku kwiatami jednorocznymi obsadzone są dwa ronda, ul. Grażyńskiego, donice na terenie miasta, a w tym roku powstanie kwiatnik w parku za ratuszem o pow. 100 m². W ubiegłym roku bylinami obsadzono tereny przy ul. 9 Listopada. Co roku planowane są dwie obsady kwiatów. W tym roku na rynku będą ustawione cztery konstrukcje kwiatowe o wysokości 2,6 m obsadzone pelargoniami oraz dwa kosze kwiatowe o wysokości 1,6 m.

Co należy do miasta, jeżeli chodzi o utrzymanie czystości w Ustroniu?

Jest to zmiatanie ulic i chodników, sprzątanie przystanków, opróżnianie koszy na śmieci i niestety zbieranie śmieci podzuczonych, zbiórka odpadów wielkogabarytowych, likwidacja dzikich wysypisk. Na całe oczyszczanie rocznie przeznaczają się 600.000 zł.

Czym zajmuje się pani wydział?

Wydział Środowiska i Rolnictwa zajmuje się utrzymaniem czystości w mieście, zielenią miejską, ochroną środowiska, profilaktyką zdrowotną, lasami komunalnymi.

Czy będąc uzdrowiskiem Ustron może liczyć na dofinansowanie z zewnątrz na ochronę środowiska?

Ochrona środowiska to dość szerokie zagadnienie. Budowa kanalizacji to ochrona gleby przed zanieczyszczeniami i na ten cel miasto otrzymuje w części umarżalne kredyty z funduszu ochrony środowiska. Obecnie występujemy o dofinansowanie programu ograniczenia niskiej emisji.



Barbara Jońca.

Fot. W. Suchta



W dolinie Jatnego w Brennej stał kiedyś folusz, czyli warsztat do wyrobu sukna. Koło wodne i dwa ciężkie młoty były tam jeszcze po wojnie. Przeniesiono je do skansenu w chorzowskim Parku Kultury.

* * *

Od 1991 r. przy Zespole Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, prowadzone są zespoły dziecięce i młodzieżowe. W tym czasie, czyli na przestrzeni 17 lat, niektórzy wychowanko-

wie zasilili „dorosły” zespół. Pierwszy nabór przyciągnął na zajęcia ponad 150 chętnych w wieku od 5 do 15 lat.

* * *

Jesienią koniakowscy strażacy zorganizują uroczystość z okazji 80-lecia swojej jednostki. Przed 15 laty tutejsza OSP Centrum otrzymała sztandar. Tymczasem skoczowscy „fajermani” świętują jubileusz... 135-lecia. To jedna z najstarszych straży ogniowych w Polsce.

* * *

Z okazji 10-lecia Muzeum Regionalnego „Na Grapie” w Jaworzynie, a było to przed pięć laty, na frontowej ścianie umieszczono tablicę pamiątki dra Jerzego Ruckiego, fundatora placówki zmarłego

Co to znaczy zajmować się ekologią w Ustroniu?

Dbać o środowisko naturalne, podejmować własne inicjatywy, a przede wszystkim współpracować z Polskim Klubem Ekologicznym, z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, Nadleśnictwem. Chodzi o to, by środowisko w Ustroniu było w jak najlepszym stanie, by czystość wody, powietrza stale się poprawiała. Są to też takie inicjatywy, jak ustawianie płotków, by żaby nie przechodziły przez drogę. Przy ciężkich zimach dokarmiamy łabędzie na Wiśle. Badamy wodę w źródle Karola. Jest też działalność edukacyjna w szkołach. Co roku organizowany jest wspólnie z Przedsiębiorstwem Komunalnym Konkurs Ekologiczny, Dzień Ziemi, Sprzątanie Świata.

A potem, jak ktoś chce wyciąć drzewo na swojej posesji, to ma problemy, bo się zieloni do tego drzewa przywiązują łańcuchami.

Wszystkie drzewa i krzewy w wieku powyżej pięciu lat, a nie będące drzewami i krzewami owocowymi, podlegają ustawie o ochronie przyrody. Chcąc wyciąć drzewo trzeba złożyć wniosek o wycinkę.

Jaki jest procent decyzji pozytywnych?

Zazwyczaj ludzie decydując się na wycięcie drzewa mają ku temu racjonalne przesłanki, więc przeważają zdecydowanie decyzje pozytywne. Wycięcie bez zezwolenia to narażenie się na karę, której wysokość jest uzależniona od obwodu pnia. Dodam, że złożenie wniosku jest bezpłatne, a odpowiednie formularze można znaleźć na stronie internetowej miasta.

Wspomniała pani o ochronie zdrowia. Jakie programy prowadzi miasto?

Przyjęty został miejski program zdrowotny na 2008 r. W tym roku profilaktyką zdrowotną objęte zostaną głównie dzieci w zakresie opieki stomatologicznej, okulistycznej, wad postawy. W roku ubiegłym dzieci z klas od I do III badane były pod kątem wad postawy i niektóre kierowano na gimnastykę korekcyjną. W tym roku profilaktyką wad postawy objęto klasy IV-VI i gimnazja.

W nazwie wydziału macie też rolnictwo. Tymczasem wszyscy zabiegają o przekształcenie terenów rolniczych w budowlane. Ile pozostało gospodarstw rolnych w Ustroniu?

W tej chwili gospodarstwa rolne są dosyć duże. W Ustroniu przeważa hodowla bydła mlecznego. Takich gospodarstw o powierzchni około 20 ha jest kilkanaście. Jednak, gdy spojrzymy na płatników podatku rolnego, to mamy ich w Ustroniu około 500.

Skąd taka różnica?

Rolnicy dzierżawią grunty rolne.

Patrząc na dożynki, a szczególnie korowód dożynkowy, można uznać, że jesteśmy gminą rolniczą. Pani jest zaangażowana w organizację dożynek. Czy trudno skłonić rolników do udziału?

Powołano Stowarzyszenie „Ustrońskie Dożynki” i ono proponuje miejscowym rolnikom udział w dożynkach. Z reguły chętnie się godzą, choć w przypadku scenek rodzajowych, wiąże się to z dużym nakładem pracy z ich strony.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojśław Suchta

w Szwajcarii. Odsłonięcia dokonała jego małżonka Marta, a zaprojektował tablicę ustrońiak Karol Kubala.

* * *

Pierwsza wzmianka o Kończycach Małych pochodzi z 1305 r. Mieszkańcy osiedlali się początkowo nad rzeką Piotrówką. Właściciele wsi często się zmieniali. Przed wojną folwarkami zarządzała rodzina Folwarcznych. Jubileusz 700-lecia wsi zapisał się wieloma znaczącymi wydarzeniami.

* * *

Latem 1993 roku ukazał się biuletyn informacyjny „Wstęga”. Jego wydawcą był Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej. Biuletyn już nie wy-

chodzi, a zastąpiono go stroną internetową ZKZC.

* * *

Brenna zawdzięcza swe powstanie starszym od niej Górkom. Zachowała się pisemna wzmianka o wsi z 1490 r. W XVI wieku Brenna miała młyn, karczmę, były stawy rybne, a przede wszystkim huta szkła.

* * *

Dzisiejszy Szpital nr 2 w Cieszynie nazywany jest „gruzliczkiem”. Opiekę nad chorymi sprawują siostry elżbietanki. Do tego zakonu należy większość zabudowań, które są obecnie remontowane. Planowane przeniesienie szpitala do Pawilonu Centralnego Szpitala Śląskiego zostało odłożone, bo pawilon jest ciągle w budowie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

DYŻURY PRZEDSZKOLI

Urząd Miasta informuje, że w okresie wakacji dyżurować będą następujące przedszkola. W miesiącu lipcu czynne będzie Przedszkole nr 7 na Manhatanie, a w sierpniu Przedszkole nr 6 w Nierodzimiu.

* * *



W sobotę 22 marca w Fundacji św. Antoniego przygotowano uroczyste śniadanie dla potrzebujących. Przed posiłkiem modlono się z duchownymi: ks. Leopoldem Zielasko i ks. Piotrem Wowry. Obecni byli także: przewodniczący RM Stanisław Malina, burmistrz Ireneusz Szarzec, kierownik MDSS Ilona Niedoba, członek Fundacji Franciszek Korcz. Po posiłku podopieczni otrzymali paczki świąteczne. Fot. W. Suchta

* * *

POJEMNIKI

Mieszkańcy centrum Ustronia zdążyli przyzwyczaić się już do obecności na osiedlach pojemników na niepotrzebną odzież. Jakiś czas temu pojemniki z osiedli znikły. Zdziwieni mieszkańcy poprosili o wyjaśnienie tej sprawy na łamach gazety. Zadzwoiliśmy więc do Andrzeja Siemińskiego z Wydziału Inwestycyjnego UM. Okazało się, że firmie, która wynajmowała teren pod te pojemniki, upłynął termin dzierżawy. Właściciel firmy złożył wniosek o jej przedłużenie, jednak nie został on rozpatrzony pozytywnie. Powodem odmowy były problemy związane z faktem, że firma nie utrzymywała czystości wokół pojemników. Nie były one systematycznie opróżniane, więc ludzie zmuszeni byli kłaść worki z ubraniami obok pojemników. Wyglądało to bardzo nieestetycznie, powodowało bałagan na osiedlu. Nie wiadomo dlaczego firma nie zadbała o tak fundamentalną sprawę jak opróżnianie pojemników. Szkoda tylko, że lekceważy się dobre chęci ludzi, którym nie trudno jest niepotrzebne ubrania przejrzeć, wyprać i zapakować do worka po to, by ktoś mógł jeszcze z nich skorzystać. Wszyscy pamiętają jak dziesięć lat temu uczyliśmy się w Ustroniu segregować odpady, ukazywały się nawet stosowne instrukcje pisemne i obrazkowe na łamach naszej gazety. Pewnie wielu z nas pytało, po co, jaki to ma sens, czy warto się wysilać? Dziś, po tylu latach nikt już nie ma wątpliwości, że to ma sens i że warto to robić. Patronem akcji z kubłami na odzież jest PCK, które przekazuje te ubrania potrzebującym, dlatego większość z nas nie wyrzucała ubrań na śmietnik, jeśli mogły się komuś przydać. A teraz możemy mieć nadzieję, że takie pojemniki jeszcze się w Ustroniu pojawią, że nie znikły na zawsze, no i że tym razem firma okaże się bardziej solidna.

Anna Rokosz

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Ewa Nogawczyk	lat 94	ul. Drozdów 88
Władysław Zawada	lat 57	os. Cieszyńskie 2/7
Krzysztof Matuszka	lat 56	os. Manhatan 4/63
Feliks Wiselka	lat 76	os. Cieszyńskie 3/9
Helena Cieślak	lat 67	ul. Dębowa 9
Stefania Matloch	lat 93	ul. Spółdzielcza 1/22

KRONIKA POLICYJNA

11.03.2008 r.

Złodziej wybił szybę w vw polo zaparkowanym w rejonie zajazdu w Nierodzimiu. Skradziono radioodtwarzacz.

12.03.2008 r.

Na ul. Katowickiej kierujący ww pasatem mieszkaniec Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu opłowi astra kierowanemu przez mieszkańca Wisły.

15.03.2008 r.

Na ul. Szerokiej policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę audi 80. Kierowcą był mieszkaniec Ustronia.

15.03.2008 r.

Na ul. Brzozkwińskiej kierujący ww golfem w rejonie skrzyżowania z ul. Sztwiertni najechał na słup telekomunikacyjny. Kierowca uciekł z miejsca zdarzenia.

16.03.2008 r.

Na ul. Ogrodowej policjanci zatrzymali 16-letniego nietrzeźwego mieszkańca Ustronia, który kijem wybił szybę w kiosku i próbował

dokonać kradzieży artykułów spożywczych. W zatrzymaniu sprawcy pomogła telefoniczna informacja mieszkańca Ustronia, za którą policja dziękuje.

21.03.2008 r.

Personel Hotelu Tropicana zgłosił włamanie do znajdującej się w recepcji szuflady, z której skradziono pieniądze. W wyniku podjętych działań policjanci dwie godziny później na rynku zatrzymali nietrzeźwych złodziei, mieszkańca Radkowa i mieszkankę Cieszyna, przy których znaleziono skradziono pieniądze.

21.03.2008 r.

Mieszkaniec Kóz zgłosił kradzież samochodu alfa romeo, do której doszło na parkingu przy ul. Nadrzecznej.

22.03.2008 r.

Na skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ul. Myśliwską kierujący mercedesem mieszkaniec Wrocławia nie dostosował prędkości do warunków drogowych i uderzył w fiata 170 należącego do mieszkańca Ustronia. (ar)

STRAŻ MIEJSKA

17.03.2008 r.

Kontrolowano stan techniczny znaków drogowych oraz prawidłowe rozmieszczenie reklam na terenie miasta. Wszystkie nieprawidłowości przekazano odpowiednim służbom.

19.03.2008 r.

Śliska nawierzchnia na ul. Katowickiej i nieostrożna jazda kierowcy tira spowodowały, że samochód nagle wywrócił się do rowu, uszkadzając spory pas pobocza. Strażnicy miejscy zgłosili fakt uszkodzenia pobocza Powiatowemu Zarządowi Dróg celem szybkiej naprawy.

20.03.2008 r.

Kontrole porządkowe na pose-

sjach w dzielnicach Lipowiec i Nierodzim. Nie zauważono nieprawidłowości.

21.03.2008 r.

Kontrole porządkowe na posesjach w Hermanicach. Strażnicy kontrolowali także posiadanie ważnych szczepień przeciw wściekliznie u wszystkich właścicieli psów.

22-24.03.2008 r.

Patrole porządkowe kontrolowały teren miasta pod kątem zachowania czystości i zakłócania porządku publicznego. Na szczęście w czasie Świąt Wielkanocnych na ulicach Ustronia było czysto i spokojnie.

24.03.2008 r.

Patrole porządkowe ze szczególnym zwróceniem uwagi na młodzież oblewającą się wodą. (ar)

JAK BUDOWANO MIEJSCOWE SZKOŁY W CZASACH PRL

Muzeum Ustrońskie zaprasza na „Spotkanie z historią Ustronia” pt. „Jak budowano miejscowe szkoły w czasach PRL-u?”, które odbędzie się w sobotę 5 kwietnia o godz. 15.00. W programie: wspomnienia nauczycieli i działaczy oraz prezentacja multimedialna dokumentów dawnych fotografii z uroczystości otwarcia szkół.

PO NASZYMU

Klub Propozycji zaprasza w czwartek 27 marca o godz. 17.00, na wykład prof. Daniela Kadłubca, pt. „Po naszymu – porozmawiajmy o rodzimej gwarze”, który będzie ilustrowany tekstami gwarowymi Urszuli Stefani Korzonek i Anieli Kupcowej. Gościem spotkania będzie aktorka Halina Branna – Paseka.

LIVE MUSIC CLUB

Angel's

20.30

co piątek muzyka na żywo

28.03 - LOTHAR DZIWKI & LOTHARSI !

Legenda jazzu tradycyjnego w Angel's.

W każdą sobotę gra dla państwa pianista, zapraszamy.

Ustron, ul. Daszyńskiego 25
rezerwacje: tel. 033 854 42 33
www.angelspub.pl



Chór Ewangelicki.

KONCERT PIEŚNI, MUZYKI I POEZJI PASYJNEJ

17 marca w pierwszych dniach Wielkiego Tygodnia, odbył się Koncert Pieśni, Muzyki i Poezji Pasyjnej Ustrońskiego Chóru Ewangelickiego, w sali kameralnej Uzdrowiska „Równica” w Ustroniu.

Zgromadzonych kuracjuszy powitał i wygłosił słowo wstępne ks. prob. Piotr Wowry – opiekun chóru.

W pierwszej części koncertu wystąpił chór pod dyrekcją Krystyny Gibiec, natomiast część drugą wypełniła poezja i muzyka pasyjna. Wiersze L. Staffa i swoje, pięknie recytował ks. dr Henryk Czembor, zaś muzyki słuchano w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej „Casio” Krystyny i Jana Gibców. Wystąpił również młodzieżowy zespół instrumentalny, działający przy Ustrońskim Chórze Ewangelickim.

Część trzecia – to znowu występ chóru. Na zakończenie ks. Piotr Wowry podziękował wszystkim wykonawcom oraz licznie zgromadzonym słuchaczom za miły i życzliwy odbiór. Wspólnie zmówioną Modlitwą Pańską zakończono wieczorny koncert.

Jako chórzyści, odczuwamy wielką radość z tego, że poprzez śpiew i muzykę możemy choć w małej części uprzyjemnić pobyt kuracjuszom, często schorowanym ludziom w ustrońskim Uzdrowisku.

Mamy też nadzieję, że słowa pieśni i poezji o ukrzyżowanym Chrystusie, o Jego gorzkiej śmierci za nas, wzruszyły niejedno serce i przybliżyły je do Boga.

H. Szarowska



Słowo wstępne wygłosił ks. P. Wowry.

Zmiany na lokalnym rynku pracy

BEZROBOCIE SPADA

W lutym liczba bezrobotnych wynosiła 5611 osób, czyli o 46 mniej niż w styczniu. Jak poinformował Rejonowy Urząd Pracy w Cieszynie 29 lutego w Ustroniu bez pracy pozostawało 204 mężczyzn i 166 kobiet. Bez prawa do zasiłku jest 304 ustroniaków, w tym 137 kobiet. Dla porównania w Cieszynie w tym samym czasie bez pracy pozostawało 1330 osób w tym 741 kobiet i 389 mężczyzn. Prawo do zasiłku posiadało 186 osób, w tym 94 kobiety.

Dane statystyczne

Na koniec stycznia stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 11,7 %, w województwie śląskim 9,5 %, a w powiecie cieszyńskim 9,3 %. Prognozowana stopa bezrobocia na koniec lutego wynosi 9,2 %.

Rejestracje bezrobotnych

W lutym zarejestrowało się 600 osób o 147 osób mniej niż przed miesiącem, z tego: 280 osób to kobiety (o 106 osób mniej), 302 osoby to mieszkańcy wsi (o 68 osób mniej), 236 osób miało do 25 lat (o 8 osób mniej), 163 osoby to osoby długotrwale bezrobotne, (pozostające w rejestrach PUP łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat) (o 40 osób mniej), 159 osób rejestrowało się w urzędzie po raz pierwszy (tyle samo co miesiąc wcześniej), 115 osób nigdzie dotychczas nie pracowało (o 1 osobę mniej), 156 osób miało prawo do zasiłku (o 57 osób mniej), 101 osób to osoby bez kwalifikacji zawodowych (o 24 osoby mniej), 90 osób miało powyżej 50 roku życia (o 13 osób mniej), 31 osób to osoby niepełnosprawne (o 4 osoby więcej), 25 osób stanowią osoby samotnie wychowujące co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia (o 13 osób mniej), 7 osób to osoby, które po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęły zatrudnienia (o 4 osoby mniej).

Wyłączenia z ewidencji bezrobotnych

W miesiącu lutym wyłączonych zostało 646 osób o 29 osób mniej niż przed miesiącem: 329 osób podjęło pracę (o 28 osób więcej), 121 osób nie potwierdziło gotowości do podjęcia pracy (o 110 osób mniej), 31 osób rozpoczęło szkolenia (o 11 osób więcej), 89 osób rozpoczęło staż (o 87 osób więcej),

3 osoby rozpoczęły przygotowanie zawodowe (o 3 osoby więcej), 40 osób dobrowolnie zrezygnowało ze statusu bezrobotnego (o 18 osób więcej), 6 osób nabyło prawo emerytalne, rentowe lub przedemerytalne (o 20 osób mniej), 27 osób wyłączono z innych powodów np. służba wojskowa, pobyt w zakładzie karnym, podjęcia nauki, ukończenia 60/65 lat (o 20 osób mniej).

Młodzież do 25 roku życia

W lutym w ewidencji PUP było zarejestrowanych 1097 osób w wieku do 25 roku życia, w tym 631 kobiet (o 29 osób mniej niż w styczniu). Pracę podjęły 104 osoby (o 4 osoby mniej niż miesiąc wcześniej), staż rozpoczęło 79 osób, szkolenia rozpoczęło 8 osób, a przygotowanie zawodowe rozpoczęły 2 osoby.

Osoby długotrwale bezrobotne

(pozostające w rejestrach PUP łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat) W lutym w ewidencji PUP było zarejestrowanych 3140 osób długotrwale bezrobotnych, w tym 1988 kobiet (o 49 osób mniej niż miesiąc wcześniej). Pracę podjęło 106 osób (o 20 osób więcej niż w styczniu), 14 osób rozpoczęło szkolenie, 5 osób rozpoczęło staż, a 1 osoba rozpoczęła przygotowanie zawodowe.

Wypłacane zasiłki

Na koniec lutego uprawnionych do pobierania zasiłku dla bezrobotnych było 749 osób (o 91 osób więcej niż w styczniu). **Anna Rokosz**

**HURTOWNIA
I SKŁEP
ELEKTRYCZNY**

POL-DOM

* ŻARÓWKI, ŚWIETŁÓWKI
* OPRAWY OŚWIETLENIOWE,
LAMPY
* PRZEWODY, KABLE
* GNIAZDA, WYŁĄCZNIKI
* BATERIE
* WENTYLATORY

Ustron
ul. Sportowa 7
tel.: (033) 854-41-73
tel.: (033) 854-42-28
www.pol-dom.net.pl



Zespół z Lipowca zaprezentował się w ludowych strojach.

Fot. W. Suchta

GRAND PRIX DLA GAMY 2

W marcu w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”, odbył się V Przegląd Amatorskich Zespołów Artystycznych i Solistów. Zaprezentowało się 12 zespołów i dwóch solistów. Popisy oceniało jury w składzie: przewodniczący - Władysław Wilczak, członkowie – Barbara Nawrotek-Żmijewska i Jan Zachar. Po wysłuchaniu i obejrzeniu wszystkich wykonawców jury zdecydowało, że Grand Prix przeglądu zdobył prowadzony przez Janusza Śliwkę zespół Gama 2 z Gimnazjum nr 2. Zespół otrzymał pamiątkową statuetkę, dyplom, ustroniaczka i nagrody rzeczowe.

Wyróżnienie I stopnia otrzymał prowadzony przez Beatę Łukasik zespół taneczny Lejdis z Gimnazjum nr 2, natomiast wyróżnienia II stopnia prowadzony przez Mariolę Dykę zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 1 Jedynecki oraz prowadzony przez Aleksandrę Pruszydło Chórek Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2. Te zespoły zakwalifikowano do Rejonowego Przeglądu Zespołów Artystycznych.

Ponadto zdecydowano, że w koncercie Dzieci Dzieciom – Dzieci Rodzicom wystąpią: Lejdis, Chórek SP-2, Jedynecki, Zespół Wokalny Polana prowadzony przez Karolinę Dybę, a podczas Święta Trzech Braci Lejdis.

W przeglądzie także wystąpili: zespół taneczny Tęcza z SP-2 prowadzony przez Martę Paździorko i Jolantę Moskałę, zespół taneczny z SP-1 prowadzony przez Wioletę Cholewę, grupa muzyczna Antyrama z G-2, zespół regionalny Gwiozdeczki z SP-5 w Lipowcu prowadzony przez Jolantę Szafranec, zespół taneczny Dziewczyny na 5 z SP-5 prowadzony przez Annę Tarasz, zespół taneczny Autoportret z G-1, zespół taneczny Enter z G-1, Karolina Cieślak z MDK Prażakówka, Bartłomiej Białek z G-2.

Poza konkursem na scenie zaprezentowały się zespoły taneczne: Request z Jelesni, Dirty Triks Brigade z Ustronia.

Jury podkreślało dużą ilość występujących i wysoki poziom. (ws)



Lejdis na scenie Prażakówki.

Fot. W. Suchta

Zdaniem Burmistrza

O boomie budowlanym w Ustroniu mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Po uchwaleniu nowego planu zagospodarowania w 2005 r., dopuszczającego dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego, można zaobserwować powstawanie nowych budynków jedno i wielorodzinnych. Jeszcze kilkanaście lat temu powszechne było budownictwo indywidualne, tzn. mieszkańcy bądź właściciele działek budowali na własny koszt systemem gospodarczym lub poprzez wynajęcie firmy. Kolejny etap to pojawienie się deweloperów, budujących zwarte osiedla począwszy od domków po budynki z kilkoma lokalami. Takich deweloperów jest kilku, a ich inwestycje to zazwyczaj kilkadziesiąt mieszkań przygotowanych na sprzedaż. Wreszcie trzeci segment to budynki wielorodzinne, kiedyś popularnie zwane blokami. Tu też mamy deweloperów, a ponadto powstające budynki Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” przy ul. Konopnickiej jak również budynki komunalne realizowane na kloco-wisku poprzez Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

Te trzy segmenty budownictwa są motorem napędzającym rozwój miasta, stanowią źródło przyszłych dochodów w postaci podatków. Nowi mieszkańcy pracujący na miejscu, tu wydadzą swoje dochody. Jest to pozytywny element kształtowania przyszłości Ustronia. Ludzie chcą tu mieszkać i chcą tu pracować.

Pozostaje pytanie, czy miasto wraz z rozwojem budownictwa nadaży z infrastrukturą, czyli drogami, kanalizacją, wodociągami, oświetleniem, zielenią. Staramy się tłumaczyć inwestorom, deweloperom, że miasto może się rozwijać w ramach budżetu. Rozwój nie może się odbywać kosztem zaniedbania takich dziedzin życia jak oświata, pomoc społeczna, kultura, sport, itp. Udaje nam się negocjować z deweloperami wspólne realizacje inwestycji będących w zakresie infrastruktury miejskiej. Odbywa się to na zasadzie partnerstwa, tak by umożliwić zasiedlanie lokali, a jednocześnie nie spowodować niedoborów w budżecie i nie zaburzyć rytmu rozwoju przyjętego w wieloletnim planie.

Inaczej jest z terenami zasiedlanymi indywidualnie, gdzie trudno się spodziewać, że kilku mieszkańców wybuduje całą infrastrukturę. Nie chcemy doprowadzać do takich zaniedbań, jakie przykładowo miały miejsce na os. Poniwiec, gdzie do dzisiaj budujemy drogi, wodociągi i kanalizację. Wiele budynków powstaje na nowych terenach budowlanych, będących jeszcze kilka lat temu polami. Tam całą infrastrukturę trzeba budować od początku. Wszystko to wymaga wyczucia, zrozumienia i kompromisu.

Notował: (ws)



ps. do monografii

CZAS AKTYWNOŚCI USTROŃSKIEGO HARCERSTWA

W wyniku reorganizacji administracji państwowej w sierpniu 1975 r. na bazie dotychczasowego Rejonu Ustroń, należącego do Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Cieszynie powołano Hufiec w Ustroniu. Jego komendantem został wieloletni instruktor, harcistrz Józef Nowak, który wcześniej pełnił funkcję komendanta Rejonu. Harcerze byli zorganizowani w sześciu szczepach, działających przy wszystkich szkołach podstawowych oraz technikum. Już w roku następnym Hufiec zorganizował samodzielną akcję letnią, w ramach której miały miejsce dwa obozy wędrowne do Ustronia Morskiego. Dały one początek corocznym wyjazdom ustronńskich harcerzy nad Bałtyk. W następnych latach poszerzano formy działalności. Obok wędrowek nad morzem urządzano obozy rowerowe, z nauką jazdy konnej, wędrowne po ziemi cieszyńskiej, a nawet wybrano się za granicę – do Czechosłowacji. Brano również udział w koloniach zachowawczych.

Aktywna działalność ustronńskiego Hufca była wzorem dla innych, toteż w grudniu 1981 r. na uroczystym spotkaniu instruktorów hufców Szlakiem Wisła i Istebna podjęto uchwałę o połączeniu tych trzech jednostek w jedną – Hufiec Ustroń. Przed połączeniem w Ustroniu było zrzeszonych 975 harcerzy. Dokonano wyboru nowej Rady Hufca, do której należeli: Józef Nowak – komendant, Irena Glajcar – jego zastępca, Barbara Gamrot – kwatermistrz, Teresa Rokowska – namiestnik zuchów, Cezary Wójcik – kierownik referatu harcerek i harcerskiego oraz Janina Pilch i Mirosław Czyż jako członkowie. Po połączeniu hufców przeniesiono wypracowane i sprawdzone formy ustronńskiego środowiska na nowe tereny.

Od roku 1978 w związku z Miesiącem Pamięci Narodowej i rocznicą wyzwolenia Ustronia, która przypada 1 maja, hufiec organizował Rajdy Szlakiem Partyzantów Beskidzkich o puchar przechodni komendanta Hufca. Prowadziły one m.in. szlakami Małej i Wielkiej Czantorii, Orłowej, Stożka. Wędrowka sprzyjała poznaniu małej ojczyzny i jej historii, a podczas wieczornych kominków często gościły ciekawe postacie regionu. W drugi dzień uczestnicy rajdu brali udział w biegu patrolowym, zdobywając

różne sprawności. Rajdom towarzyszyła naturalna atmosfera sprzyjająca integracji harcerzy całego hufca.

Ważnym momentem w całorocznej ideowo-wychowawczej działalności była organizacja lub udział harcerzy w obchodach rocznic państwowych, czy uroczystościach lokalnych. Bogatym obchodom 60-lecia odzyskania niepodległości towarzyszyły spotkania harcerzy z byłymi więźniami i kombatantami (np. z Józefą Jabczyńską, Władysławem Kośmidrem, Alojzym Kłapsią) oraz okolicznościowe wystawy.

70-lecie ZHP świętował Hufiec w III Szczepie „Czantoria” przy SP w Polanie. Okolicznościowy program artystyczny przygotowali gospodarze. Podczas kominka zaproszeni goście (byli działacze ZHP) podzielili się wspomnieniami z lat swojej aktywności. Alojzy Kłapsia, nestor harcerstwa w Ustroniu wspominał początki działalności na tym terenie. Aktywnymi organizatorami spotkania byli: hm Janina Pilch, komendant Szczepu gospodarzy i hm Leszek Szczypka, dyrektor SP-3, drużynowy.

Harcerze II Szczepu im. Dywizjonu 303 przy SP-2 sprawowali stałą opiekę nad Pomnikiem Ku Czcii Poległych. Wszyscy członkowie Hufca brali udział w corocznych manifestacjach oraz troszczyli się o inne miejsca pamięci narodowej.

Postulat wychowania przez pracę realizował Hufiec w licznych akcjach na rzecz środowiska. Harcerze pracowali przy budowie amfiteatru, bulwarów nad Wisłą, pola biwakowego pod Małą Czantorią, przy zakładaniu ogródka jordanowskiego, obsługiwali V Wojewódzki Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Artystycznych w czerwcu 1980 r.

Ważną rolę odgrywały szkolenia, stąd kursy zastępowych, przybocznych i drużynowych na trzydniowych biwakach (od piątku do niedzieli), szkolenia na obozach letnich i zimowiskach, spotkania funkcyjnych z komendantem Hufca.

Do stałej tradycji należały spotkania kręgu instruktorskiego z okazji Dnia Nauczyciela i Dnia Kobiet połączone z wyjazdami do teatru. Wynikało to z faktu, że większość instruktorów stanowiły nauczycielki.

Dzięki licznym sympatykom i sprzymierzeńcom ZHP udało się wygospodarować stałą siedzibę. Orędowniczką sprawy była Miejska Rada Przyjaciół Harcerstwa na czele z byłym Naczelnikiem Miasta Włodzimierzem Gołkowskim.





Znak się nie uchwala.

Fot. W. Suchta

PRZETARGI

Koszenie trawników i łąk na terenie Ustronia w 2008 r. Dwie oferty. Wybrano wykonawcę:

Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o., Ustroń, ul. Konopnickiej 40. Cena 111.150,00 zł.

* * *

Budowa zatok autobusowych w ciągu ulicy 3 Maja w Ustroniu. Jedna oferta. Wybrano wykonawcę: Firma Prywatna Piotr Szuba, Ustroń, ul. Ogrodowa 4. Cena: 247.000,49 zł. Gwarancja 66 miesięcy.

* * *

Udzielenie kredytu bankowego długoterminowego dla miasta Ustroń w kwocie 1.500.000,00 złotych (jeden milion pięćset tysięcy złotych) złotych z przeznaczeniem na spłatę trzech ostatnich rat za zakup nieruchomości składającej się z parcel gruntowych objętych w Kw. 55669; Kw. 61025; Kw. 59240; Kw. 75260 o łącznej powierzchni 2,6559 ha wraz z zabudowaniami. Dwie oferty. Wybrano wykonawcę: ING Bank Śląski S.A. CBK w Bielsku – Białej. Cena: 97.362,00 zł.

Lekarz **STOMATOLOG**

Anna Oleśniewicz

• leczenie zębów • protetyka w pełnym zakresie

Gabinet prywatny: Ustroń, ul. Stawowa 2a
REJESTRACJA tel.: 601-628-415

W dawnym
USTRONIU

Bal z Przedszkola nr 1 w sali restauracji „Parkowa” - 1962 r.

Kazimierz Wawrzyk, Urszula Dropczyńska, Dustor, NN, Ola Dustor, Grażyna Śliż, B. Wantuła.

Zdjęcie dostarczyła **Bronisława Wawrzyk.**





Wyróżnienia dla druhów.

Fot. W. Suchta

SALA Z FILARAMI

Doroczne zebranie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu otwierał prezes Tadeusz Krysta, który witał gości: radną Olgę Kisiałę, skarbnika Marię Komadowską, burmistrza Ireneusza Szarca i dowódcę JRG PSP w Polanie Damiana Legierskiego. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych druhów Józefa Golika, Józefa Chrapka i Eugeniusza Holesky.

Prowadzenie obrad powierzono Karolowi Małyszowi, który zapropował porządek obrad, po czym udzielił głosu prezesowi, który przedstawił sprawozdanie z rocznej działalności. Jednostka liczy 46 członków czynnych, 1 honorowego i 20 wspierających. Prowadzone są też dwie drużyny młodzieżowe liczące 21 członków, a zajmują się nimi druhowie Grzegorz Chrapek i Leszek Siemiennik. Druhowie uczestniczyli w wielu uroczystościach miejskich i świąt państwowych. Brali też udział w zawodach sportowych. W minionym roku zmieniono statut, tak by dostosować go do ustawy o organizacjach pożytku publicznego. Największym zadaniem inwestycyjnym był remont głównej sali, gdzie zlikwidowano dzielącą ją na pół ścianę. Pozostały dwa filary. W remizie nastąpiła też wymiana okien. W tym roku natomiast przypada jubileusz 80-lecia istnienia ochotniczej straży w Lipowcu i należy to godnie uczcić. Prezes dziękował też Kołu Gospodyń Wiejskich z Lipowca za pomoc w utrzymaniu strażnicy.

Naczelnik Grzegorz Górniok w swym sprawozdaniu poinformował, że strażacy z Lipowca uczestniczyli w minionym roku w 19 akcjach ratowniczych, w tym w 5 pożarach. Sprawozdanie finansowe przedstawił skarbnik Józef Bijok. Uzyskano dochody w wysokości 18.748 zł, wydano 16.369 zł. W imieniu Komisji Rewizyjnej Antoni Kędzior złożył wniosek o udzielenie zarządowi absolutorium. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

T. Krysta przedstawił też plan działania na 2008 r. Prowadzone nadal będą w strażnicy prace remontowe i konserwacyjne, planowany też jest zakup umundurowania i sprzętu. Jeżeli starczy funduszy zostanie ocieplony strop i zakupiony blaszany garaż. Prowadzone będą pogadanki w szkole w Lipowcu. J. Bijok przedstawił plan finansowy, w którym dochody i wydatki określono na poziomie 13.000 zł.

Burmistrz I. Szarzec stwierdził w swym wystąpieniu, że był to dobry rok dla jednostki w Lipowcu. Cieszą młodzi w drużynach pożarniczych. Cieszy remont strażnicy, choć jest to remiza najnowsza w mieście. Burmistrz przekazał też życzenia od swojego dziadka, który jest członkiem honorowym jednostki.

O akcjach ratowniczych w 2007 r. mówił D. Legierski. Poinformował też o planach obchodzenia „Powiatowych Dni Strażaka”. M. Melcer wyraził zadowolenie z dobrej współpracy z władzami miasta, a nestor jednostki Józef Balcar, długoletni kierownik szkoły w Lipowcu stwierdził, że jego uczniowie dziś jako strażacy bardzo dobrze się sprawdzają.

Burmistrz i prezes wręczyli nagrody wyróżniającym się druhom Grzegorzowi Górnikowi i Marcinowi Kryście. (ws)

KWIATY DLA PAŃ

8 marca w strażnicy w Polanie odbyło się walne zebranie sprawozdawcze tamtejszej jednostki OSP. Prezes Józef Gajdzica witał wszystkich, a szczególnie gości zebrania: starostę cieszyńskiego Czesława Gluzę, przewodniczącego Rady Miasta Stanisława Malinę, przewodniczącego Zarządu Osiedla w Polanie Stefana Figiela, zastępcę komendanta powiatowego PSP Krzysztofa Zaczeka, komendanta miejskiego OSP Mirosława Melcera. Obrady prowadził Adam Chwastek. Jako że zebranie odbywało się w Dniu Kobiet trzem paniom, będącym członkami jednostki, wręczono kwiaty. A. Chwastek wręczał kwiaty wraz z życzeniami Małgorzacie Śliwce, Agnieszce Najmule i Iwonie Budniok.

Sprawozdanie zarządu za 2007 r. przedstawił J. Gajdzica. Remontowano w strażnicy łazienki, drzwi wejściowe, wymieniano okna. Zakupiono 17 stołów i 107 krzeseł. Prezes podkreślił też dobre stosunki z kierownictwem Kolei Linowej „Czantorja”. Wyciąg jest udostępniany młodym druhom.

Naczelnik Michał Budniok poinformował, że jednostka brała udział w 42 akcjach ratowniczych, zaś w imieniu Komisji Rewizyjnej Tomasz Cieślar wnioskował o udzielenie zarządowi absolutorium. Druhowie w głosowaniu udzielili absolutorium jednogłośnie.

Plan finansowy na 2008 r. przedstawił skarbnik Józef Czyż. Dochody zaplanowano w wysokości 34.100 zł., wydatki 36.700 zł.

Prezes J. Gajdzica przedstawił plan działania na ten rok. Do jednostki powinno wstąpić dwóch nowych członków, a do młodzieżowej drużyny pięciu. Prowadzone będą standardowe działania jak ćwiczenia, zbiórki, szkolenia.

Starosta Cz. Gluza zabierając głos, na wstępie dołączył się do życzeń dla pań.

- Bez waszej kobiecej ręki ta jednostka by tak nie wyglądała – mówił starosta. Dziękował też wszystkim druhom za owocny rok w ich działalności. Życzył też dalszej współpracy ze szkołą i przewodniczącym Zarządu Osiedla.

S. Malina podkreślał, że strażacy włączają się w życie społeczne miasta, co jest bardzo cenne. Ze swej strony zapewnił, że miasto o strażach nie zapomni, nie zapomni też o ich potrzebach finansowych.

Do życzeń dołączał się K. Zacek, przy czym zauważył, że skarbnik chyba dość optymistycznie policzył spodziewane wpływy z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Wyraził jednocześnie zadowolenie z planowanego zakupu sprzętu ratownictwa medycznego. M. Melcer mówił natomiast o kursie ratownictwa medycznego, przy czym tu ważne będzie finansowanie i nie wiadomo, czy właśnie o finansie się wszystko nie rozbije. Stwierdził też, że trzeba wyremontować wieżę i dach. Na wieżę zostanie zamontowany maszt telefonii komórkowej. Wykonano już niezbędne pomiary. Dokonana zostanie także wymiana bramy wjazdowej. Nowa będzie podnoszona.

Na zakończenie S. Malina wręczył nagrody wyróżniającym się druhom: Michałowi Górnikowi i Janowi Malikowi. (ws)



Druhnom wręczono kwiaty.

Fot. W. Suchta



Tuł.

Fot. W. Suchta

WYCIECZKI PIESZE Z USTRONIA NA TUŁ

Najpierw chcę napisać o tych historycznych wycieczkach z Ustronia. W „Pamiętniku Ustrońskim” Nr 12 natknąłem się na artykuł Michała Pilcha - „Dr Teodor Kotschy – botanik i podróżnik”. W nim wyczytałem, tu cytuję: „Karol Jerzy Teodor Kotschy urodził się w Ustroniu 15 kwietnia 1813 r. Jego ojciec ks. Karol Kotschy, obdarzony bystrym rozumem, rzutkością myśli i swoistym humorem, był szeroko znaną osobistością na ówczesnym Śląsku. Posiadał bardzo rozległą wiedzę. Z tego też powodu, na ustronńskiej farze bywało wielu znanych ludzi. Duchowni, przyrodnicy, filozofowie i profesorowie przyjeżdżali do Ustronia, by toczyć z Ks. Karolem Kotschym uczone rozprawy o florze śląskiej. Dyskusjom tym przysłuchiwał się Teodor, który również wraz z gośćmi ojca uczestniczył w wycieczkach po najbliższej okolicy, pełniąc funkcję przewodnika i tłumacza...”

„W 1822 r. w wieku niespełna 10 lat wziął udział w wycieczce botanicznej na pobliski Tuł, w której uczestniczyli również prof. Travinarus i jego student Goppert, późniejszy znany botanik”. Tak więc, ten ustronński najznakomitszy botanik i podróżnik zaczynał od Tułu.

Dlatego też w Poniedziałek Wielkanocny postanowiłem udać się na Tuł. Wstałem wcześniej rano i na śniadanie przygotowałem „poświęckę”, czyli żupę z wygotowanych na serwatce, resztek ze świątecznego stołu, czyli: szynki wędzonej, boczku, białej kielbasy, wędzonych żeberek

i słoniny. Żupę tę, o wartości kalorycznej ok. 600 kalorii, zjadłem z ugotowanymi ziemniakami. Następnie spakowałem do plecaka kilka porcji „murzyna” i termos z kawą zbożową. No i zabrałem ze sobą mapę, podręcznik do oznaczania roślin i atlas kwiatów oraz aparat fotograficzny ze statywem. Ruszyłem w trasę o wschodzie słońca, czyli w naszym Ustroniu, było to

o 6-tej godzinie. Na Tuł można iść kilkoma trasami. Można iść szlakiem żółtym do U Jonka na Kempie i dalej „solokiem” na Podlesie lub przez Cisownicę. Centrum. Ja wybrałem inną trasę przez Cisownicę.

Z Rynku ul. A. Brody przez Manhattan i „dwupasmówkę” doszedłem do ul. Pasiecznej i dalej jeszcze 150 m, gdy skręciłem w lewo w polną drogę pod Kopieńcem. Tą drogą przez potok Błędnicza dotarłem do drogi Do Żłobin i Do Kłody. Tu skręciłem w prawo by po 300 m dojść do drogi Do Rzeczy. Na rozwidleniu dróg poszedłem w lewo i wzdłuż potoku Czantoria, by za znakami spacerowymi zielonymi dojść do drogi z Cisownicy na Podlesie. Skręciłem w lewo i doszedłem przez Podlesie drogą do Lesznej Górnej pod Tuł. Ścieżką po południowym zboczu wspiąłem się na wierzchołek Tułu. Z Ustronia trasa liczy 8 km i przeszedłem ją w 1 godzinę 45 minut. Tu na szczycie, w centrum rezerwatu „Tuł”, znalazłem kwitnące przebiśniegi (śnieżyczki) i śniegulice, zawilce, podbiały i pierwiosniki. Widać już też było listki czosnku niedźwiedziego. Ze szczytu ścieżką po północnym zboczu Tułu zszedłem na polany pod Tułem. Tu znalazłem zaledwie kilka krokusów i zimników!!!. Złość mnie bierze, jak widzę skutki „kolektywnej działalności rolniczej” na tych łąkach. Jeszcze na początku lat 70-tych ubiegłego wieku na wiosnę można było tu zobaczyć tysiące krokusów. Wstąpiłem jeszcze do rezerwatu „Zadni Gaj” oglądając dorodne cisy. I wstąpić do schroniska pod Tułem wreszcie uruchomionego po niesłychanie długim remoncie. Wróciłem ścieżką spacerową, za znakami zielonymi przez przysiółek Do Goja i Cisownicę Centrum do Ustronia. Trasę ok. 9 km pokonałem w 2 godziny.

Następnym razem będzie o wycieczkach do źródeł Wisły i na Baranią Górę.

Andrzej Georg



Widok z Tułu na Trzynieć.

Fot. W. Suchta

ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły

Rynek 4, tel. 854-23-40.

Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:

poniedziałek: 8.00-18.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 12.00-18.00, czwartek: nieczynne

piątek: 8.00-18.00

sobota -tylko wypożyczalnia dla dorosłych-: 8.00-12.00.

CZYTELNIĄ OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; piątek: 8.00 - 18.00.

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.45 - 16.00; wtorek: 8.45 - 12.00; środa: 8.45 - 12.45; czwartek: 8.00 - 12.45 piątek: 8.00 - 12.45.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i kuznictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym

— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum

— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko

— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14 w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96. www.muzeumustronskie.republika.pl

ekspozycja stała:

- ze zbiorów Marii Skalickiej: drzeworyty sztorcowe Pawła Stellera, cenny zbiór książek tzw. „Cieszy-niana”, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe oraz ekslibrisy;

- ponadto: Ustron w starej fotografii, porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny, wystawny żeński strój cieszyński, filigran cieszyński Kazimierza Wawrzyka;

- oraz - „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)”. (AK, PSZ na Zachodzie, Wojsko Polskie na Wschodzie, Wrzesień 1939, martyrologia mieszkańców Ustronia) - wystawa ustronńskich kombatanów.

Galeria „Pod Jodłą”:

- Miniaturowa grafika Hanny T. Głowackiej (Poznań) - wystawa czynna od 01.03 do 30.04

- Muzyka w medalierstwie ze zbiorów Janusza Niemczynowicza (Gliwice) - od 01.03 do 30.04

KLUB PROPOZYCJI: - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi

ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa @ poczta.onet.pl

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy dla dzieci i młodzieży „Strefa Wolności”, Wydawnictwo „Koinonia”, czasopismo „Nasze Inspiracje”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIĄ KATOLICKĄ

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowo-czesny, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”

Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepianu, skrzypiec, akordeonu, gitary, fletu, keyboardu. Prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG Al-Anon. - wtorek od 17.30 i niedziela

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień - wtorek 9.00 - 10.00;

- czwartek 16.00 - 17.00; Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca;

Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40

- od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:

Zw. Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych - poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatanów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00 sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE”MOŻNA INACZEJ”W USTRONI

- **Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,**

od poniedziałku do piątku 10.00-18.00

- **dyżur biura Stowarzyszenia:** poniedziałek 17.00-18.00

- **Centrum Wolontariatu:** poniedziałek 14.00-18.00, środa 9.00- 13.00

- **Psychoterapeuta:** poniedziałek 14.00-16.00 i 18.00-20.00

oraz kluby działające w szkołach: **SP 1 (kl. I-III)** wt. - godz. 12.00-15.00

SP 2 (kl. I-III) śr. - godz. 13.00-16.00,

SP 3 (kl. I-III) czw. - godz. 12.30-15.30, **(kl. IV-VI)** śr. - godz. 13.30-16.30

SP 6 (kl. I-III) pn. - godz. 12.30-15.30, **SP 5 (kl. I-III)** czw. - godz. 13.00-15.00,

GIM 1 (kl. I-III) wt. - godz. 13.20-16.20, **GIM 2 (kl. I-III)** śr. - godz. 12.30-15.30.

ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W HERMANICACH

• poniedziałek (16 - 19) pomoc w nauce oraz zajęcia z informatyki

• wtorek (16 - 18) zajęcia plastyczne oraz gry i zabawy

• środa (16 - 18) - I i III w miesiącu to zajęcia z logopedą, II i IV to zajęcia z psychologiem. natomiast w godzinach 18 - 19, w zależności od osoby prowadzącej zajęcia (psycholog lub logopeda i pedagog rodziny) istnieje możliwość konsultacji rodziców z danym specjalistą.

• czwartek (16 - 18) - zajęcia plastyczne oraz gry i zabawy

• piątek (16 - 19) - j. niemiecki oraz pomoc w nauce, a także zajęcia z informatyki

• sobota (9 - 12) - I i III sobota miesiąca to zajęcia teatralne oraz gry i zabawy, natomiast II i IV to filmowy dzień bajek.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00 - sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00 - sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.



Tak wygląda większość zarośli w mieście.

Fot. W. Suchta



Dworzec kolejowy bez przyszłości.

Fot. W. Suchta

Primaaprilisowo powiastka

(piyrsze – p)

Putyka „Pod Przikopóm” przepelniono pijokami. Pieter – podstarzały, przigłuchy pijus prowie przepuścił pyndzj; przez popołudni przepultol plik piniyndzy. Pozostol pusty portfel. Potym pojczol pióntke. Pokozol palcym piwsko. Po poregodzinnej pijatyce poszeł pumału precz. Pomarasil przifiksowanóm prziloblyczke, poharatoł popelinowy plaszczeni przy płocie, prziszeł prawie po piesku. Przed progym przipod pitomy pysk. Przistanył, poprawił paradny posek przy połotanych portkach, postawił próżnóm półlitrowkę po palarski przed petryolkóm, potym puścił pyskówke: „Pierónsko potworo, plugawo pindo, pomykej precz!”

Postawno połowica palaszowała pajsze prziprawione paprykóm. Potym przigodała pijokowi: „Przegrzeszony pampóniu, przimknij pyszczysko!” Procnie przilożyła parazolym patorocznej pierdzie po przigarbiionych plecach. Przikyrczony Pieter pluł po podłodze, prziwlyk potarganóm piżame, pryndko pacnył pod pierzine. Piznył piyńścióm, podziurawił przedrzite prześciyradło, pamiyntajónce prastarke. Poleżoł placzym.

Po północy poszeł po piwo. Pumału przechylil pysk, polizol pianę. Potym podniósł pitwok, pokroł przewórszt, przelknyl pore plasterków. Popił płynym. „Pyszno przekónska” – pomyśloł. Při powrocie pod pierzine potracil papucie, przewrócił petryolke. Przebudżono połowica pisnyła: „Plugawe prosiacko, przehulołes pyndzj, pomarasileś pościyl. Przegóniym przigupióm pijanice!” Pieter pogroził palcym: „Przebrzydło pindyryndo, przimknij pysk!”

Potworo przeca pumału przistanyła, poziopala po Pietrze, prziwrzila powieki, podyrbala pierónszczokym, pazurami poharatała piegowate pyszczysko, puczmy pacla po plecach, potym polola po piżamie pełnóm putnióm pumyji. Pizla piónto.

Plynta. Przed połedniym prziszli policaje. Powiönzali Pietra porwozym. Paka pewno.

Podpisała: **Piekno, puclato Paniczka**

Hotel STOK w Wiśle

po rozbudowie (430 miejsc)

wynajmie powierzchnie na galerie handlowe przy recepcji i barze dziennym.

Pisemne oferty prosimy kierować pod adres:

**Hotel Stok, ul. Jawornik 52 A,
43-460 Wisła**

lub marketing@hotelstok.pl

POZIOMO: polska ciężarówka, 4) duszek, skrzat, 6) rodzaj uczesania, 8) wiosenna w polu, 9) na nogach piechura, 10) pogardliwie o letnikach, 11) kuzynka katody, 12) brakuje ich przed Manhattanem, 13) mieszanina lekarstwa i syropu, 14) sąsiad Iranu, 15) ośrodek przygotowań polskich olimpijczyków, 16) rywal punka, 17) szach perski, 18) czeskie „tak”, 19) zaimportowała włoszczyznę do Polski, 20) rzeka i jezioro w Australii.

PIONOWO: 1) rodzaj dotacji, 2) zajęcie sceniczne, 3) kuzynki kruków, 4) przebiegalnia artystów, 5) hotel dla kierowców, 6) plany wykładów, 7) bicie braw, 11) po ranie ciętej (wspak), 13) umowa, pakt, 14) imię carów.

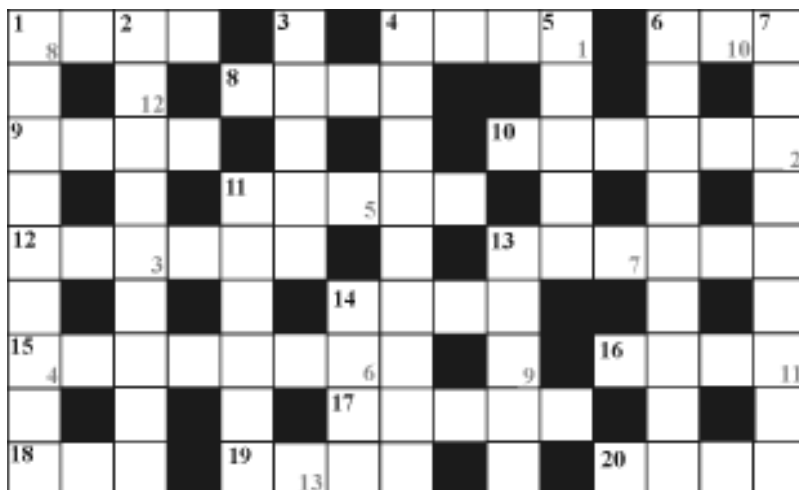
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 4 kwietnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z Nr 11
WIOSNA ZA PROGIEM

Nagrodę w wysokości 30 zł otrzymuje: **Maria Szymczak**, os. Cieszyńskie 3/20. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



CIEKAWE SPOTKANIE

Raz w roku wszystkie panie należące do Koła Gospodyń Wiejskich w Ustroniu Centrum spotykają się, żeby sobie porozmawiać, interesująco spędzić czas. W tym roku również tak było. Gospodynie spotkały się w typowo damskim gronie w OSP Centrum 12 marca, aby uczcić Dzień Kobiet. Przewodnicząca koła Maria Jaworska zaprosiła na to spotkanie przedstawicielki firmy Medicolux Ekspert Światłoterapii. Zaprezentowały one lampy naświetlające, pomagające w leczeniu bólów kręgosłupa i stawów. Pokaz okazał się naprawdę ciekawy. Gospodynie były zainteresowane i bardzo zadowolone, ponieważ miały okazję dowiedzieć się czegoś nowego. Jedna pani nawet taki zestaw lamp zakupiła.

To jednak nie były wszystkie atrakcje, jakie przewidziano na to popołudnie. Dwie niezwykle utalentowane gospodynie od lat zajmują się szydełkowaniem różnych rzeczy, np. bukiecików, kurek, miśków. Przyniosły ze sobą swoje małe arcydzieła, żeby się nimi pochwalić, a jednocześnie zachęcić inne kobiety do szydełkowania. Panie, mające ochotę nauczyć się szydełkować, pilnie obserwowały swoje koleżanki, które pokazywały jak to się robi i tłumaczyły, na czym polega ta technika. Te szydełkowane cacka można było sobie zakupić. Atmosfera tego spotkania była niezwykle miła i co ważne swobodna. Nie obyło się także bez poczęstunku. Były przepyszne ciasta, które panie same upiekły oraz typowo śląski obiad.

Przyjemnym obowiązkiem było wspólne wybranie wycieczki. Gospodynie zapragnęły w Zielone Świątki zwiedzić Browary Żywieckie i Górę Żar, a w drodze powrotnej wstąpić na obowiązkową w tym dniu jajecznicę. Jednak Koło Gospodyń Centrum myśli nie tylko o przyjemnościach. Niedawno wzięło udział w konkursie na regionalne potrawy oraganizowanym na Zamku w Zebrzydowicach. Wróciły wyróżnione dyplomem. Gospodynie nawiązały również współpracę ze Stowarzyszeniem Kobiet z Bogumina.

Anna Rokosz



Szydełkowane zajączki.

Fot. A. Rokosz

NA SZKLE MALOWANE

Wystawa malarstwa na szkle Marii Gatnar-Guzy, zawierała 15 marcia do Muzeum Ustrońskiego. Na spotkanie z malarką zatytułowane „Od stworzenia świata do zmartwychwstania Pańskiego” przybyło wielu zainteresowanych jej twórczością ludzi.

M. Gatnar – Guzy w 1945 r. podjęła pracę w szkolnictwie, zdobywając równocześnie kwalifikacje pedagogiczne. W latach 1950-53 studiowała w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie na kierunku geografia. Po ukończeniu studiów została skierowana do pracy w Sanatoryjnym Liceum Ogólnokształcącym na Kubalonce. W 1963 r. ukończyła zaocznie Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, a tematem jej pracy dyplomowej było „Zbliżanie środowiska geograficznego do łóżka dziecka przewlekłe chorego”. By zapoznać młodzież przebywającą na leczenie z różnych regionów Polski z folklorem Beskidu Śląskiego, założyła w 1975 roku, w Zespole Szkół Sanatoryjnych na Kubalonce „Izbę regionalną”, która do dziś funkcjonuje. Po przejściu na



L. Szkaradnik z „dyngusem” namalowanym przez Marię Gatnar-Guzy.

Fot. A. Rokosz

emeryturę zaczęła malować na szkle. Jej dorobek malarski jest niezwykle bogaty. Brała udział w wielu konkursach zdobywając pierwsze nagrody, miała wiele wystaw autorskich. Tym razem na zaproszenie dyrektora Muzeum Lidii Szkaradnik przyjechała z Wisły ze swoimi obrazami do Ustronia.

M. Gatnar-Guzy opowiadała o swojej pracy malarskiej, która wymaga niebываłej cierpliwości i precyzji. Każdy obraz powstaje dość długo, a praca nad nim podzielona jest na kilka etapów. Najpierw powstaje szkic na papierze, dopiero później przenosi się kontury obrazka na powierzchnię szkła. Następnie taki kontur trzeba wypełnić kolorowymi farbami. Nakłada się je stopniowo. Najpierw trzeba zaczekać, aż jeden kolor wyschnie i potem nakładać drugi. Trzeba przy tym bardzo uważać, aby kolory nie zlały się ze sobą. Farby nakłada się na stronę wewnętrzną szkła tak, że oglądany obrazek jest z wierzchu gładki. Tematyka obrazów malarki to przede wszystkim scenki regionalne, krajobrazy, kwiaty oraz sceny z Pisma Świętego. Każdy obraz jest dodatkowo zdobiony ramką wykonaną farbami na szkle. Obrazowanie to zawiera najczęściej motywy roślinne, drobne kwiatuszki, fantazyjnie zakręcone łodygi z liśćmi. Stworzenie takiego obrazowania wymaga najwięcej czasu i precyzji – twierdzi malarka. Zaprezentowane w Muzeum obrazy przedstawiały w większości sceny z Pisma Świętego poczynając od stworzenia świata do zmartwychwstania Jezusa, chociaż zebrani mogli też zobaczyć na obrazach na przykład motywy kwiatowe. Wystawę urozmaiciła projekcja filmu nakręconego przez Telewizję Trwam, w którym M. Gatnar-Guzy zaprosiła do swego domu, kilkoro dzieci, by odpowiedzieć na ich pytania, a także nauczyć je podstaw malowania na szkle. Malarka przyznała, że malowanie na szkle to jej pasja, której nie wyobraża sobie porzucić i mimo swojego wieku nadal poświęca tej pracy mnóstwo czasu. Stąd ściany jej domu obwieszone obrazami wyglądają jak ściany muzeum. Ponieważ temat spotkania związany był po części z nadchodzącymi świętami wielkanocnymi wiersze o takiej tematyce zaprezentowała trójka zaproszonych gości z Wisły: Maria Szturc, Irena Branc i Paweł Szalbot. Publiczność nagrodziła czytających gromkimi brawami, doceniając kunszt poetycki autorów. Na zakończenie wszyscy mogli skosztować przygotowanych przez pracownice Muzeum tradycyjnych wielkanocnych przysmaków, czyli jajek na twardo z dwoma rodzajami sosów, babki drożdżowej, itp. Publiczność degustując prowadziła ożywione rozmowy i z zainteresowaniem oglądała obrazy Marii Gatnar-Guzy.

Anna Rokosz

PRO CHRIST POLSKA 2008

Wielkimi krokami zbliża się największa w Europie Środkowej impreza Pro Christ Polska 2008. ProChrist to kampania o charakterze ewangelizacyjnym, ale także wydarzenie społeczno-kulturalne. Już za niedługo (6-13 kwietnia br.), katowicki „Spodek” wypełni się gośćmi – zaproszonymi mieszkańcami Śląska i okolic.

ProChrist to osiem wieczorów, które mają charakter otwarty i adresowane są do różnych osób, grup i środowisk. Tematy wieczorów dotyczyć będą m.in.: samotności, emigracji, materializmu, autorytetów, promując wartości chrześcijańskie i społeczne. Głównym mówcą będzie Ulrich Parzany – teolog ewangelicki, duchowny i autor wielu książek tłumaczonych w całej Europie. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objęli: Marszałek Województwa Śląskiego, Wojewoda Śląski, Prezydent Miasta Katowice, Deputowany Parlamentu Europejskiego, Zwierzchnicy i przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich.

Tak wielkie przedsięwzięcie ewangelizacyjne jest przygotowywane w Polsce po raz pierwszy, z użyciem najnowocześniejszych technik przekazu oraz we współpracy kilkunastu kościołów i organizacji.

Choć wieczory odbywają się w Katowicach, to zasięg kampanii obejmuje praktycznie cały kraj, gdzie w ponad siedemdziesięciu miejscach odbioru przekazu satelitarnego, buduje się struktura współdziałania przedstawicieli różnych Kościołów chrześcijańskich, instytucji i organów samorządowych i państwowych, a także organizacji społecznych.

W każdym takim miejscu powstaje własny program lokalny, organizowane są koncerty. ProChrist również odbędzie się w Ustroniu.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do sali widowiskowej MDK „Prażakówka” w Ustroniu na przekaz satelitarny. Ewangelizacja ProChrist z katowickiego „Spodka”, codziennie w dniach 6 – 10 kwietnia, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Organizatorzy w Ustroniu:

Kościół rzymskokatolicki

Kościół ewangelicko-augsburski

Kościół zielonoświątkowy

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne

Biblijne Stowarzyszenie Misyjne

Chrześcijańskie Stowarzyszenie MED



Kasia Wąsek na starcie slalomu.

NASI NA PODIUM

1-2 marca w Zakopanem odbył się 59. Memoriał Kornela Makuszyńskiego „Koziołek Matołek”. Jest to najbardziej popularna impreza masowa dla dzieci od lat 4 do 9 w sportach zimowych. Po raz kolejny w Memoriale udanie zaprezentowali się młodzi sportowcy z Ustronia. W grupie 9-latków w biegach najlepszy był Paweł Wąsek. Zajął on też drugie miejsce w skokach i zjeździe (slalom gigant). W grupie 8-latków w zjeździe zwyciężyła Wiktoria Pokorny. W biegach i skokach była trzecia. W skokach okazała się najlepszą z dziewczynek. Wyniki ustroniaków prezentują się następująco:

Zjazdy (rocznik 1999 chłopcy) I miejsce - Paweł Wąsek (0.23,77), (rocznik 2000 dziewczęta) I miejsce - Wiktoria Pokorny (0.21,70), (rocznik 2000 chłopcy) 9 miejsce - Oskar Kostka (0.25,59), (rocznik 2001 dziewczęta) 3 miejsce - Rozalia Warzecha (0.22,50).

Skoki (rocznik 1999) 2 miejsce - Paweł Wąsek (14,5 m), (rocznik 2000) 3 miejsce - Wiktoria Pokorny (11,5 m).

Biegi (rocznik 1999 chłopcy) I miejsce - Paweł Wąsek (0.33,49), (rocznik 2000 dziewczęta) 3 miejsce - Wiktoria Pokorny (0.51,41), (rocznik 2000 dziewczęta) 8 miejsce - Oskar Kostka (1.01,50), (rocznik 2001 dziewczęta) 2 miejsce - Rozalia Warzecha (0.35,94), (rocznik 2004 dziewczęta) 5 miejsce - Amelia Warzecha (1.44,44).

Paweł Wąsek odniósł także sukces na zawodach XXXI Szkolnej Ligi Sportów Zimowych w narciarstwie alpejskim, które odbyły się 4 marca w Białce Tatrzańskiej. Zajął pierwsze miejsce w slalomie gigancie w najmłodszej grupie wiekowej. W tych zawodach dobrze wypadła też siostra Pawła, Kasia Wąsek, która w rywalizacji młodziezek była trzecia.

Nasi zawodnicy zajęli następujące miejsca: chłopcy, rocznik 1999 – 2000 – I miejsce Paweł Wąsek (0.36,09), chłopcy, rocznik 1997 – 1998 – Michał Brachaczek (0.38,27), 17 miejsce Oskar Stachura (0.38,35), dziewczęta, rocznik 1999 – 2000 – 6 miejsce Wiktoria Pokorny (0.40,95).

Na Stożku w zawodach „O Puchar Lwa” w narciarstwie alpejskim nasi zawodnicy, czyli Katarzyna Wąsek i Michał Brachaczek, triumfowali w dwóch kategoriach wiekowych. Katarzyna Wąsek zdobyła pierwsze miejsce w kategorii wiekowej 1995 – 1996 z czasem 0.37,13, Michał Brachaczek zajął pierwsze miejsce starując w roczniku 1997 – 1998 i osiągnął czas 0.31,79. (ar)

PROTO-DENT

Gabinet stomatologiczny

Ustron, ul. Daszyńskiego 12 B

tel. 33/854 14 89

kom. 0 601 508 607

pon. 8.30 - 14.00

wt. 14.00 - 20.00

śr. 8.30 - 14.00

czw. 14.00 - 20.00

pt. 8.30 - 14.00

sob. 10.00 - 15.00

lek. stom. TOMASZ STUDZIŃSKI

- korony, mosty porcelanowe
- korony galwanizowane złotem
- korony pełnoceramiczne
- protezy elastyczne
- znieczulenie bezigłowe INJEX
- piaskowanie zębów
- wybielanie zębów w godzinę





Po zlokalizowaniu futbolówki ...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Promocja okien PCV. F.H. „Beta” Ustroń, ul. Skoczowska 47e, 033-854-53-98.

Pokój z kuchenką do wynajęcia dla studentki. Tel. 033-858-75-61.

Kupię prospekty samochodowe poniżej rocznika 1985, e-mail opg42@poczta.fm, 0-600-074-005.

Pokój do wynajęcia. Tel. 033-854-71-37.

Potrzebna osoba do opieki do starszej osoby z Ustronia. Tel. 033-856-88-01, po 18⁰⁰.

DYŻURY APTEK

25-27.3 -	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
28-30.3 -	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
31.3-2.4 -	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... następuje frontalny atak.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

27.03 godz. 9.00

„Kolory brzmienia-instrumenty dęte blaszane”- audycja muzyczna Filharmonii Śląskiej dla klas II gimnazjalnych, sala widowiskowa.

KINO

28.3-3.4 godz. 19.00

Niczego nie żałuję - Edith Piaf, biograficzny, 15 lat, Francja.

4-10.4 godz. 18.30

Jeszcze raz, komedia romanryczna, 12 lat, Polska.

USTROŃSKA

dziesięć lat temu

W piątek, 20 marca, podczas uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Józefowi Pilchowi, wystąpiła Magdalena Hudzieczek-Cieślak, śpiewaczka rodem z Ustronia. W salach Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wysłuchano pieśni Bacha, Haendla, Rachmaninowa, Dworzaka, Moniuszki i Karłowicza.

* * *

23 marca do Oddziału Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” przyszło szczególnie dużo osób, głównie dlatego, że sporym gronem przyjaciół pochwalić się może Anna Robosz – główna bohaterka spotkania na Brzegach. Rozpoczęła dowcipnym stwierdzeniem, że słyszała, iż ostatnio dobrze jej się powodzi, bo może sobie pozwolić na wyjazdy do Ameryki. Zaraz też wyjaśniła, że jej sytuacja materialna nie zmieniła się i w dalszym ciągu określiłaby ją jako średnią. Jednak żyjąc skromnie na co dzień i jak powiedziała nie dbając czy buty pasują do torebki, wydaje dużo na podróże.

Po raz pierwszy do Stanów Zjednoczonych wyjechała wiosną ubiegłego roku z niesolidnym biurem podróży z Pragi, które między innymi zorganizowało noclegi w dwuosobowych pokojach dla czterech osób na zasadzie przypadku, nie zapewniono przewodnika, przejazdów i właściwie zostawiło turystów samych sobie. Podczas tej wycieczki A. Robosz zobaczyła Nowy Jork, Waszyngton, Buffalo i przereklamowany, jak go określiła, wodospad Niagara, nad którym zawsze wieje wiatr i pada deszcz.

* * *

W poniedziałek, 23 marca, w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” odbył się wernisaż premierowej wystawy Andrzeja Daszka. Urodzony w Tychach artysta w Ustroniu prezentował swoją twórczość po raz pierwszy. A. Daszek od najmłodszych lat brał udział w różnego rodzaju amatorskich przedsięwzięciach artystycznych, uczęszczał na zajęcia kółka plastycznego w Tychach, a potem w Palacu młodzieży w Katowicach. Następnie ukończył Wydział Architektury Politechniki Gliwickiej i pewnie dlatego, zgodnie z zainteresowaniami, w jego grafikach często pojawiają się motywy architektoniczne. Jak wyjaśnił podczas wernisażu, rysując kościoły, zabytkowe budynki, fragmenty zabudowy miejskiej, korzysta z własnych fotografii.

* * *

Spory sukces odniósł Paweł Krzywoń zdobywając Puchar Polski w wyścigach psich zaprzęgów startując w klasie C-I, czyli zaprzęgach złożonych z czterech psów rasy syberian husky. W nieco trudniejszej klasie B-I, w której zaprzęg składa się z sześciu psów syberian husky, startował inny zawodnik klubu „Ustronia” Janusz Gotycki, odnotowując także znaczące sukcesy. Zawodnicy podkreślili, że jest to jeden z droższych sportów. Dlatego na zawodach zjawiają się ci, których na to stać. Ważną rzeczą jest sprzęt, który też kosztuje, a jego jakość często rzutuje na wynik.

(ar)

FELIETON

Tak sobie myślę

Jubilaci

W Gazecie Ustrońskiej do stałych rubryk należą m.in. „Najlepsze życzenia dla jubilatów”. Mam przed sobą szósty numer Gazety, a w nim zestawienie jubilatów. Ośmioro z nich skończyło osiemdziesiąt lat, a po jednej osobie: osiemdziesiąt pięć, dziewięćdziesiąt, dziewięćdziesiąt dwa, dziewięćdziesiąt pięć i dziewięćdziesiąt osiem lat.

Z tego zestawienia wynika jasno, że na miano jubilata zasługuje się dopiero wtedy, gdy skończy się osiemdziesiąt lat... Po tym stwierdzeniu czuję się nieco dziwnie, bo krewni i znajomi traktowali mnie jako jubilata już wtedy, gdy skończyłem pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, czy sześćdziesiąt pięć lat. Czyżbym za bardzo się pośpieszył z tymi jubileuszowymi obchodami?! Może jeszcze należało poczekać te kilkanaście lat aż osiągnę osiemdziesiątkę... Tylko czy dożyję tego wieku?...

Zapewne to oficjalne składanie życzeń jubilatowi dopiero od skończenia osiemdziesięciu lat życia ma swoje powody. Jest potwierdzeniem tego, że społeczeństwo się starzeje. Coraz więcej mamy, także w naszym mieście, ludzi starszych i w podeszłym wieku...

Z czasów swojego dzieciństwa przypominam sobie, że kiedyś bardzo uroczysto obchodzono jubileusz pięćdziesięciolecia urodzin, czyli tzw. Abrahama. Natomiast nie mogę sobie przypomnieć obchodzenia w środowisku, w którym się wychowałem, kolejnych jubileuszy 60-, 70-, 80- czy 90-lecia. Tych, którzy dożyli tych późnych lat było niewiele, a ich stan fizyczny był bardzo zły. Mówiło się wtedy o 60-latkach starszuskach. I ci 60-latkowie wyglądali znacznie gorzej niż dzisiejsi 60-latkowie.

Tak to przynajmniej wygląda z mojej perspektywy. Wszak dla mnie od kilku lat 60-latkowie to młodzi ludzie...

Tak to już bowiem jest, że w miarę jak przybywa człowiekowi lat, przesuwają się, w jego subiektywnej ocenie granica między młodością a starością. Dla 90-latków młodymi są ludzie, którzy ukończyli 70 czy 80 lat życia...

Jest pięknym zwyczajem, godnym kontynuacji, składanie życzeń urodzinowych dostojnym jubilatowi. Pilnują tego w naszym mieście pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. A wraz z tymi pracownikami jubilatów, w dniu ich urodzin, odwiedza często kierownik USC i burmistrz miasta. Zapewne też praktyczne względy decydują o tym, że na listę dostojnych jubilatów można zostać zapisanym dopiero po ukończeniu osiemdziesięciu lat... Wyobraźmy zresztą sobie, co by było, gdyby władze miejskie uczestniczyły też w jubileuszach 50-, 60- czy 70-latków. Obawiam się, że wtedy niewiele zostałoby czasu na wypełnianie

funkcji urzędowych. Bo z jednego jubileuszu trzeba by iść na następny. Zaś lista jubilatów w Gazecie byłaby tak długa, że redakcja musiałaby zrezygnować z publikowania innych tekstów... A wtedy mogłyby wypaść moje felietony... No to może jednak lepiej, że prawdziwi jubilaci zaczynają się od osiemdziesiątki?!

A może chodzi o to, aby zdopingować nas do długiego życia? Przecież warto poczekać jeszcze te kilkadziesiąt, kilkanaście czy kilka lat, aby znaleźć się w Gazecie Ustrońskiej na szczytnej liście jubilatów. I umieszczenie na tej liście będzie wymagać naszej zgody. Tego bowiem wymaga ustawa o ochronie danych osobowych. Jeśli, ktoś chce ukryć swój wiek może nie zgodzić się na publikowanie swoich danych, a więc informacji o swoim jubileuszu. Być może więc, że lista jubilatów nie jest pełna, bo nie wszyscy mieszkańcy naszego miasta wyrażają zgodę na publikowanie swoich danych osobowych.

A swoją drogą z „najlepszych życzeń dla jubilatów” zamieszczonych w gazecie wraz z listą jubilatów nie bardzo wiadomo, kto te życzenia składa. Czy władze miejskie czy redakcja gazety, a może ktoś jeszcze inny? Może nawet wszyscy mieszkańcy miasta? Takie nie podpisane życzenia intrygują. Dają szerokie pole dla różnych domysłów. Ciekawe, jak odbierają je adresaci, czyli wymienieni jubilaci? Czy wiedzą, kto w Gazecie składa im najlepsze życzenia? Czy też zadowalają się stwierdzeniem, że zawsze to miło otrzymać najlepsze życzenia, bo to znak, że ktoś o nas pamięta.

Jerzy Bór

FELIETON

Miejsce

Na ustrońskim Rynku obok ratusza, (tu wiadomość dla burmistrza, radnych i pracowników samorządowych - jeżeli zaczęli czytać ten felieton - będzie pochwałą), za sprawą odpowiedzialnych za turystykę urzędników, pojawiły się nowe mapy panoramiczne Ustronia i okolicy oraz nowy plan miasta. Oprawione zostały w porządne gabloty z nierdzewnej stali. Zawieszane na gustownym „stojaku”. Góry na tych mapach jakieś takie wysokie i groźne, podobne do Alp. Na przebywających w Ustroniu „lufciorach” zrobią wielkie wrażenie. Nasze miasto narysowane tak plastycznie, że wyraźnie widać jak przebiegają otaczające nas pasma Lipowskiego Gronia i Równicy oraz Czantorii Wielkiej i Małej. Wszystko opisano nazwami szczytów, przełęczy. Wreszcie opisano nazwą: Ustron, ale i poszczególnych dzielnic: Zawodzie Górne, Zawodzie Dolne, Hermanice, Nierodzim, Lipowiec, a także Jelenica, Poniwiec, Ustron Polana, Jaszowiec i Dobka. To wszystko dla turystów, wczasowiczów i kuracjuszy. A co dla nas mieszkańców Ustronia? Gdzie są nazwy miejsc, tych naszych lokalnych? Na powieszonym w drugiej gablocie planie miasta Ustron znajduje niewiele więcej nazw miejscowych,

bo dodano: Brzegi, Sucha Dobka i Ślepa Dobka. Z innych wydanych ostatnio planów miasta wynotowałem jeszcze nazwy miejsc: Bernatka, Krzywaniec, Postrzednik, Nowociny, Goruszka, Zadki, W Lesie, Lachowice, Pod Lasem (Podlas), Fenedyk, Os. Cieszyńskie, Os. Centrum, Os. Manhatan, (Manhatan), Osiedle 700-lecia, Osiedle I w Hermanicach i Osiedle II, Kolonia w Hermanicach, Do Kidonia, Goje, Żabiniec, (Do Żabińca), Na Czantorię, Czantoria Baranowa, Nowina, (Na Nowinę), Królów (Na Królów), Rostuki (Raztoki), Skalica, Ślizówka, Kępa (Kępa Wysznia), Równica, (Na Równicy), Palenica, Orłowa, Beskidek, Beskid, Moskalonka, Polana Goryczka, (Goryczka), Polana Cichula (Cichula), Polana Bąkula, (Bąkule), Polana Stokłosica, Źródło Karola, Źródło Żelaziste. A gdzie jeszcze inne powszechnie chyba znane, jak Gurowa, U Jonka na Kempie, Źródło Budziłód, które akurat w tej chwili mi się przypominały. Ale, czy to wszystkie nazwy miejscowe w Ustroniu? Chyba nie! A, przecież genius loci, to geniusz miejsca, ten geniusz zbiorowy, zaraz po geniusz tribus - geniuszu rodziny, chyba najważniejszy. Prof. Tadeusz Sławek zamieszkały od kilkunastu lat w Cisownicy, po nadaniu mu przez Stowarzyszenie Miłośników Cisownicy honorowego członkostwa, tak napisał w książce pamiątkowej stowarzyszenia o Cisownicy - geniuszu miejsca: „Z najwyższym szacunkiem myślę i dziękuję wszystkim, którzy to Miejsce tworzyli przez ponad 700 lat

i których dzieło zapisane jest nie tylko w polach, drogach i ścieżkach Cisownicy, ale także w kościele, w jej domach i zbiorach bibliotecznych”.

W I-szym tomie Monografii Wisły zamieszczono na końcu wykaz nazw miejscowych opracowany przez Zbigniewa Cienciałę i Franciszka Drewnioka. Znajduje się tam 553, (słownie: pięćsetpięćdziesiąttrzy) nazwy miejscowe (w tym 539 nazw obecnych), od Barańskiego Mostu do Pieliny (miejsca znanego ze starych map). Każde z tych miejsc uwiaryściowano na mapie i co najciekawsze podano ich współrzędne GPS. Teraz, kto ma w samochodzie GPS-a, może bez trudu (bo w naszych Beskidach już tak jest, że wszędzie można ...) dojechać do każdego z tych miejsc! A co my robimy, aby ocalić od zapomnienia nasze ustrońskie nazwy miejscowe? Moja suczka Lola, z którą przemierzamy na codziennych spacerach nasz Ustron wzdłuż i wszerz, zawsze chce wiedzieć jak nazywa się to miejsce, gdzie właśnie się znajdujemy. Naliczyła tych nazwanych miejsc już kilkadziesiąt. Ale, to zapewne nie wszystkie nazwy miejsc w Ustroniu. Czy ktoś z czytelników wie np. gdzie były Flachowice i skąd nazwa tego miejsca pochodzi? Samozwłaszcza, ogłaszam niniejszym konkurs, kto poda rozwiązanie na powyższe pytanie, sam musi zadać nam czytelnikom GU następną zagadkę, dotyczącą nazwy jakiegoś miejsca w Ustroniu.

Bierzmy się do roboty!

Andrzej Georg



Przed sezonem rozegrano kilka sparingów.

Fot. W. Suchta

ZACZĘLI OD WYGRANEJ

Pasjonat Dankowice - Kuźnia Ustroń 1:2 (0:0)

W świąteczny poniedziałek Kuźnia Ustroń zainauguowała wiosenne rozgrywki w lidze okręgowej. Tego dnia spadł śnieg i wszystko wskazywało na to, że prawdopodobnie mecz zostanie odwołany. Tak przynajmniej wydawało się z ustrońskiej perspektywy, szczególnie patrząc na pokryty śniegiem stadion. Jednak dojeżdżając do Dankowic śniegu było coraz mniej, a w samych Dankowicach w ogóle. Co więcej, boisko było bardzo dobrze przygotowane do gry. Tu wypada dodać, że z całej rundy odwołano jeden mecz i to w Bielsku-Białej, a grano z Porąbce i Radziechowach.

Kuźnia obawiała się tego pierwszego spotkania, do tego na wyjeździe. Zaczęła więc ostrożnie. Pierwszy kwadrans gry to fałowe ataki Pasjonata, przy czym Kuźnia nie popełnia błędów w obronie. Z czasem nasza drużyna zaczyna kontratakować, a bardzo dobre okazje na zdobycie bramki mają Tomasz Czyż, Tomasz Koźdoń i Dawid Kielczewski.

Druga połowa jest już bardziej wyrównana. W 53 min. w pole karne wchodzi z piłką T. Koźdoń i strzela, niestety prosto w bramkarza. Po czterech minutach Kuźnia przeprowadza kolejną skuteczną akcję. Sebastian Iwaniec wzdłuż linii autowej podaje do D. Kielczewskiego, ten docho-

dzi z piłką do linii końcowej, wycofuje na ósmy metr, do piłki dobiega T. Koźdoń i strzałem pod poprzeczkę nie daje szans bramkarzowi Pasjonata. Kuźnia prowadzi. Do ataku ruszają Dankowice. W 70 min. tylko dzięki bardzo dobrej obronie Pawła Sztefka Kuźnia nie traci bramki. Ale co się odwlecze to nie uciecze. W 77 min. Dankowice wykonują dośrodkowanie z rzutu różnego. Napastnik Dankowice opiera się na granicy faulu na Rafale Podzorskim i strzela głową wyrównującą bramkę. Po minucie Kuźnia znów prowadzi. Jacek Juroszek podaje do D. Kielczewskiego, a ten strzałem pod poprzeczkę, zdobywa zwycięską bramkę dla Kuźni. W kolejnych minutach Kuźnia miała kilka dogodnych okazji do zdobycia bramki. Najlepszej w sytuacji sam na sam z bramkarzem nie wykorzystał R. Podzorski. Piłka nie siadła mu na nodze i bramkarz nie miał problemów z obroną. W końcówce jest dość nerwowo, bo Dankowice za wszelką cenę chcą wyrównać. Do tego jeszcze sędzia dolicza cztery minuty do regulaminowego czasu gry. Kuźni jednak udaje się wynik dowieźć do końca.

W tym spotkaniu bardzo dobrze zagrała linia środkowa Kuźni. Wskazać tu należy na doświadczenie Roberta Haratyka, który

bardzo umiejętnie rozdzielał piłki. Pomagał mu w tym dużo młodszy T. Czyż. Jak widać połączenie rutyny z młodością daje dobre efekty.

Mecz w Dankowcach obserwowało około 150 kibiców.

W drużynie Kuźni po raz pierwszy wystąpił wypożyczony z Beskidu Skoczów D. Kielczewski. Zawodnik ten pokazał się z bardzo dobrej strony, a tu wypada napisać, że w maju kończy dopiero 17 lat. Nie udało się sprowadzić do Kuźni innego młodego dobrze zapowiadającego się zawodnika. Na przejście do naszej drużyny Marcina Sulicha nie zgodzili się działacze Olimpii Goleśzów.

Kuźnia wystąpiła w składzie: **Paweł Sztefek**, Tomasz Jaworski, Rafał Podzorski, Sebastian Iwaniec, **Szymon Kieczka**, **Tomasz Graczyk** (od 87 min. **Maciej Wasilewski**), Jacek Juroszek, **Tomasz Czyż**, **Tomasz Koźdoń** (od 85 min. **Przemysław Macura**), Robert Haratyk, **Dawid Kielczewski** (od 89 min. **Michał Czyż**). Ponadto w kadrze Kuźni znaleźli się: Grzegorz Piotrowicz, **Krzysztof Głabek**, **Dariusz Czyż**, **Mateusz Nowak**, **Samuel Dziadek**, **Adam Legierski**, **Artur Węglarz**.

Drukiem pogrubionym zaznaczono tzw. młodzieżowców. Jak z tego wynika do młodzieżowców nie zalicza się jedynie sześciu zawodników z kadry Kuźni. Reszta to piłkarze młodzi, a co najważniejsze w większości wychowankowie Kuźni. Miejmy nadzieję, że trener i zarząd nie odstąpią od takiej polityki kadrowej, o którą od kilkunastu lat dopominają się wszyscy. Tzn. chodzi o to, żeby do Kuźni nie sprowadzać lokalnych gwiazd u schyłku kariery. Niewiele z takich piłkarzy było pożytku, oczywiście poza tym, że znali wszystkich sędziów i podobnych im weteranów z innych drużyn, co nie zawsze skutkowało korzystnymi rozstrzygnięciami dla Kuźni. Cóż z tego, skoro działacze ogarnięci manią transferów, nie potrafili bez tego żyć.

Wojśław Suchta

1	MRKS Czechowice-Dziedzice	37	39:19
2	BTS Rekord Bielsko-Biała	31	42:17
3	LKS Zapora Porąbka	30	37:20
4	LKS Pasjonat Dankowice	29	24:13
5	LKS Sokół Zabrzeg	28	44:26
6	TS Podbeskidzie II	26	37:21
7	LKS Drzewiarz Jasienica	26	27:25
8	TS Czarni-Góral Żywiec	23	30:16
9	KS Spójnia Landek	22	23:21
10	KS Kuźnia Ustroń	22	26:29
11	TS Mieszko-Piast Cieszyn	21	19:23
12	RKS Cukrownik Chybie	18	25:32
13	GKS Morcinek Kaczyce	14	19:29
14	LKS Bestwina	14	16:35
15	LKS Radziechowy	6	18:56
16	LKS Podhalanka Milówka	4	11:55

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała**, **Bogusława Rożnowicz**, **Siekan Baldys**, **Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw wydawania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”**, ul. Sempołowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biała, tel.: 33 4965219. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 21.03.2008 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 31.03.2008 r.